

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

**VADEMECUM
HISTORII ŁODZI
ODC. 39.**

**ZREBY WIELKIEGO
MIASTA**

strona 7



WYREMONTUJĄ KOLEJNE ULICE

13 ADRESÓW Z NOWĄ NAWIERZCHNIĄ **strona 3**



AKTUALNOŚCI

**HOLLAND
Z TYTUŁEM
HONORIS CAUSA**

strona 2



WYDARZENIA

**FESTIWAL
„CZŁOWIEK
W ZAGROŻENIU“**

strona 5



SENIORADKA

**NOWE CENTRUM
SENIORA
NA BAUTACH**

strona 6



KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13



HOLLAND ODBIERZE HONORIS CAUSA

Z okazji 75-lecia łódzka Szkoła Filmowa nada tytuły Doktora Honoris Causa. Dostaną je Agnieszka Holland, Maja Komorowska, Ewa Puszczyńska i Eva Rubinstein.

Cztery niezwykle artystki w czwartek, 12 października, otrzymają tytuły Doktora Honoris Causa Łódzkiej Szkoły Filmowej. Agnieszka Holland swoje pierwsze filmy zaczęła reżyserować już w latach 70., dzisiaj w swoim dorobku ma kilkadziesiąt produkcji. Ostatnio do kin wszedł jej najnowszy dramat - „Zielona granica”. Ewa Puszczyńska to urodzona w Łodzi producentka, która pracowała nad

różnymi filmami, m.in. nad „Masz na imię Justine” czy „Nic do stracenia”. Jest członkinią trzech akademii filmowych - europejskiej, polskiej i amerykańskiej.

Maja Komorowska zadebiutowała w 1960 r. Przez ponad sześć dziesięcioleci wystąpiła w filmach fabularnych, psychologicznych, wojennych i dramatach.

Eva Rubinstein jest artystką fotografką, córką związanego z Łodzią pianisty Artura Rubinsteina. Zna na jest ze swoich portretowych i dokumentalnych zdjęć.

Red

FOTO: MAT. PRAS.



FOTO: ŁÓDZ.PL

WIĘCEJ NOWYCH TRAMWAJÓW

Po Łodzi jeżdżą już 23 nowoczesne tramwaje Moderus Gamma. Dwudziesty czwarty właśnie do nas przyjechał, a kolejne pojawią się do końca listopada.

Tramwaj Moderus Gamma LF 06 AC może przewozić jednocześnie 227 pasażerów. Jego długość przekracza 32 metry, a waga wynosi 43 tony. Prawie w całości jest niskopodłogowy. To duże ułatwienie dla osób starszych i rodziców z wózkami dziecięcymi.

Motorniczemu za lusterka służą specjalne monitory. Dzięki kamerom umieszczonym na pojeździe prowadzący doskonale widzi,

co dzieje się po obu stronach tramwaju i tuż za nim. Tradycyjne lusterka również znajdują się w wyposażeniu pojazdu i są sterowane elektrycznie.

W tramwaju znajduje się oddzielne miejsce na rower. Co ciekawe, jest tam zamontowany stojak, w którym dla lepszej stabilizacji możemy umieścić koło roweru oraz zapiąć je specjalnym pasem.

Po Łodzi będzie jeździć 30 Moderusów Gamma. Pojazd nr 24 właśnie został dostarczony i zaraz wyjedzie na tory. Sześć ostatnich pojawi się w Łodzi do końca listopada. ML



FOTO: ŁÓDZ.PL

ROZŚWIETLONE SMULSKO

Chodnik na Smulsku po zmroku już nie ginie w ciemnościach. Stało tam pięć nowych latarni solarnych. W dzień pobierają energię ze słońca, nocą oświetlają mieszkańcom drogę do domu.

Latarnie solarne zostały zamontowane przy chodniku łączącym ul. Popieluszki z ul. Gimnastyczną. Trasę codziennie pokonują setki mieszkańców Smulska, to również popularne miejsce spotkań - obok znajdują się boisko wielofunkcyjne, plac zabaw i siłownia plenerowa. Dzięki ustawieniu pięciu latarni solarnych w okolicy zrobi się bezpieczniej.

Projekt ma charakter ekologiczny - latarnie będą pobierać energię ze słońca, a nie z sieci. To jeden z wielu projektów, o którego realizacji zdecydowali łodzianie w ramach Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego (więcej przeczytasz o nim na str. 11.). ktn

WYGRAJ NOWY KRYMINAŁ AGNIESZKI PŁOSZAJ!

Drodzy Czytelnicy, w ostatnim numerze „Łódź.pl” mogliście przeczytać wywiad z Agnieszką Płoszaj - łódzką mistrzynią kryminałów. Dzisiaj premierę ma jej najnowsza powieść kryminalna „Nie zabijaj”, a my mamy dla Was konkurs! Do wygra-

nia są trzy egzemplarze tej książki. 11 października ok. godz. 14:00 śledźcie profil „Łódź.pl” na Facebooku - będziemy mieli dla Was zagadkę. Spieszcie się z odpowiedzią, bo kto pierwszy, ten lepszy. red

FOTO: ŁÓDZ.PL

PRACE NA MILIONOWEJ

Wystartowała nowa inwestycja przy ul. Milionowej. Jeszcze w tym roku ulica będzie miała nowy chodnik, miejsca postojowe, zieleńce i bezpieczne przejścia dla pieszych.

Na ul. Milionowej, na odcinku wzdłuż Centralnego Muzeum Włókiennictwa pojawili się drogowcy. - W ramach inwestycji ułożymy nowe chodniki, zjedziemy na posesję i zagospodarujemy pas zieleni wzdłuż remontowanego odcinka - mówi Marcin Sośnierz

z Zarządu Inwestycji Miejskich.

W ramach nowej inwestycji powstaną też miejsca postojowe od ul. Piotrkowskiej do ul. Sosnowej oraz przejścia dla pieszych prowadzące do skansenu, Centralnego Muzeum Włókiennictwa i parku im. W. Reymonta.

Drogowcy mają również w planach zagospodarowanie terenu wokół Szkoły Muzycznej im. H. Wieniawskiego. ML



CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

NASTOLETNI BANDYCI

Policjanci zatrzymali dwóch nastoletników, którzy jednej nocy napadli w centrum miasta na dwóch mężczyzn. Piętnasto- i siedemnastolatek odpowiadają za rozbój i kradzież.

Do bandytów doprowadziły policjantów śledztwo oraz zeznania ofiar i świadków napadów.

Nastolatkiw zostali złapani na ul. Karskiego. Wcześniej napadli i okradli w centrum miasta dwóch mężczyzn - pobili ich i zabrali im m.in. pieniądze i dokumenty.

Młodzi mężczyźni byli wcześniej notowani. Teraz o ich losie zadecyduje sąd. rp

SZYBKIE

REMONTY PRZED ZIMĄ



Lista ulic, które w tym roku będą miały nową nawierzchnię, właśnie się powiększyła. Przybyszewskiego, Zakładowa, Złotno czy św. Teresy to kilka z 13 adresów, na których zobaczymy niedługo drogowców.

Miasto przeznaczyło kolejne pieniądze na remonty łódzkich ulic. Dzięki temu następnym 13 dróg będzie miało nową nawierzchnię, niektóre jeszcze przed nadejściem zimy. Część z nich to główne trasy prowadzące na osiedla. Kolejne to osiedlowe ulice, które są codzienną drogą do domu dla wielu z nas. Wszystkie wskazane drogi wymagają napraw, a zaplanowane na nich prace to całociowe wymiany nawierzchni. W zależności od ulicy będzie to wymiana jednej lub dwóch warstw asfaltu. Tam, gdzie to będzie potrzebne, zaplanowane zostały prace przy podbudowie, krawężnikach czy też przystankach MPK. Wszystko w zależności od potrzeb i możliwości technicznych. - Ale kluczowe jest, że mają to być szybkie remonty, których część zo-

stanie zakończona jeszcze w tym roku, a tam gdzie zaplanowano większy zakres prac, roboty potrwać do wiosny. Łącznie cała „trzynastka” dróg kosztować będzie 45 mln zł - mówi Robert Kolczyński, dyrektor departamentu odpowiedzialnego za inwestycje.

Już w przyszłym tygodniu

Pierwsze prace rozpoczną się w ciągu kilku dni. Od najbliższego poniedziałku drogowców spotkamy na ul. Przybyszewskiego, pomiędzy rondem Sybiraków a ul. Książąt Polskich. W pierwszych dniach spodziewamy się tylko drobnych utrudnień, gdyż wykonawca zacznie od prac przy krawężnikach. W kolejnych tygodniach pojawią się większe utrudnienia, ale prace prowadzone będą pod ruchem. Następne realizacje będą pojawiać się w kolejnych tygodniach. Niektóre z nich rozpoczną się po Wszystkich Świętych, aby nie utrudniać ruchu w rejonie cmentarzy - tak też będzie w przypadku ul. Kąkolowej.

TAnd

INFO

ULICE DO REMONTU JESZCZE W TYM ROKU:

- Przybyszewskiego, od ronda Sybiraków do ul. Augustów (jezdnia w kierunku Olechowa) oraz od ul. Augustów do ul. Książąt Polskich
- Waltera-Janke, od ul. Obywatelskiej do ul. Wysznińskiego
- Widzewska i Wałowa, od ul. Chmielowskiego do ul. Rokicińskiej
- Zakładowa, od ul. Hetmańskiej do ul. Książąt Polskich
- Złotno, od ul. Legnickiej do pos. nr 135 oraz od ul. Kirasjerów do granic miasta
- św. Teresy, od al. Włókniarzy do ul. Zgierskiej
- Kąkolowa, od ul. Zimna Woda do ul. Hodowlanej
- Sierakowskiego, od ul. Pojezierskiej do ul. Limanowskiego
- Demokratyczna, od ul. Granicznej do ul. Starorudzkiej
- Konopnickiej - cała
- Lodowa, od ul. Dąbrowskiego do ul. Bławatnej
- Transportowa - cała
- Łódzianki, od ul. Rogowskiej do ul. Brylantowej



FOTO: ŁÓDŹ.PL, FREEPIK

PARK MILIONA ŚWIATEŁ



FOTO: MAT. PRAS.

Królowa Śniegu zaprasza do baśniowej krainy w parku Źródlika. W najbliższy piątek startuje tam tegoroczna odsłona Parku Miliona Światel.

Otwarcie Parku Miliona Światel zaplanowane jest na 13 października. Wejściówki kosztują 45 zł (bilet normalny), 39 zł (ulgowy) i 149 zł (rodzinny: 2 dorosłych + 2 dzieci w wieku 3-18 lat). Dzieci do lat 3 mogą wchodzić na teren parku za darmo.

PROMOCJA

Z okazji nowej odsłony parku na stronie www.parkmilionaswiatel.pl można kupić bilety w niższych cenach. Warto się spieszyć, liczba promocyjnych wejściówek jest ograniczona.

red

W parku przy trasie W-Z stanęły w tym roku nowe instalacje świetlne. Wprowadzą odwiedzających w magiczny nastrój i zanurzą ich w scenerii wprost z baśni Hansa Christiana Andersena. Będzie można spotkać Królową Śniegu, wielkiego renifera i inne postacie z tajemniczego lasu. Na specjalną uwagę zasługują również zorza polarna i Aleja Pałacowa.



FOTO: MAT. PRAS.

WYBITNY INŻYNIER PATRONEM

Zespół Szkół Samochodowych oficjalnie nosi imię prof. Jerzego Wernera - wykładowcy akademickiego i konstruktora jednego z najpopularniejszych modeli Stara.

Zespół Szkół Samochodowych w Łodzi do początku lat 90. nosił imię XX-lecia PRL. Po zmianach ustrojowych placówka nie miała patrona. Aż do teraz. Został nim prof. Jerzy Werner.

Jerzy Werner urodził się w 1909 r. w Krośnie. Początkowo mieszkał w Warszawie, gdzie pracował w Państwowych Zakładach Inżynierii. Po II wojnie światowej zamieszkał w Łodzi i związał się z nowo powstałą Politechniką Łódzką, a jednocześnie podjął prace



FOTO: ŁÓDŹ.PL



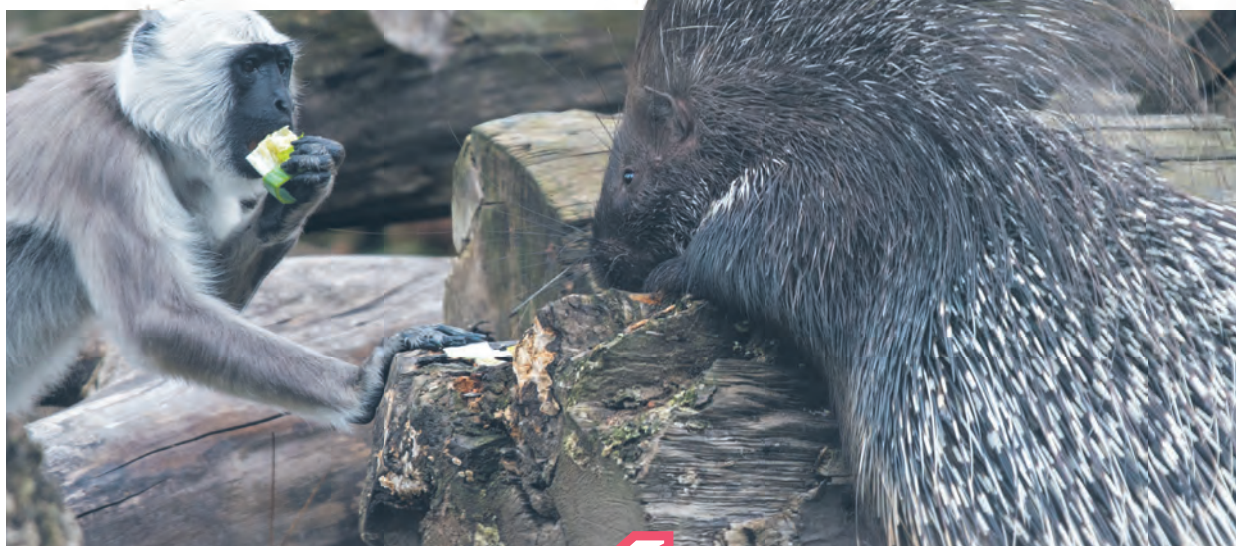
Anita Werner na uroczystości nadania patrona „Łódzkiej Samochodówce”

w zespole opracowującym konstrukcję samochodu ciężarowego star 20. Był jednym z twórców przedwojennej i powojennej polskiej motoryzacji, autorem wielu wykorzystywanych do dziś podręczników i publikacji naukowych

oraz prorektorem i rektorem Politechniki Łódzkiej. Prywatnie to dziadek Anity Werner, znanej dziennikarki pochodzącej z Łodzi. Uczniowie o dokonaniach Jerzego Wernera uczą się nie tylko w teorii. Jeden z nauczycieli przekazał Ze-

spółowi Szkół Samochodowych pożarniczego stara 25 - młodszego brata stara 20. Uczniowie pod okiem doświadczonych specjalistów przywracają mu dawny blask i sprawność.

MK



SŁONIE I ŚWINIE W JEDNYM STAŁY DOMU

W łódzkim ogrodzie zoologicznym coraz więcej zwierząt dzieli wybiegi. Chodzi o to, by jak najbardziej urozmaicać życie zwierząt i odwzorowywać ich środowisko naturalne.

Słonie ze świniami, małpy z jeżozwierzami, galago z jeżatkami, kitanki lisie z kanguroszczurami. To tylko część mieszanej ekspozycji, którą można zobaczyć w Orientarium Zoo Łódź. – Zależy nam na tym, by jak najbardziej odwzorować naturalne środowisko, stąd łączenie gatunków z tych samych stref geograficznych – mówi Tomasz Józwiak z łódzkiego zoo. Ekspozycje mieszane tworzone są zwykle w taki

sposób, by goście ogrodów mogli obserwować zwierzęta na różnych poziomach wybiegu. Tak jest np. w przypadku słoni i czapek złotawych. W budynku Orientarium spaceruje największe stado słoni w Polsce, podczas gdy nad ich głowami przelatują przepiękne, białe czapki złotawe. Na wybiegu zewnętrznym słonie też mają sąsiadów – jest to stado... świń wisajskich! Jeden wybieg dzielą także m.in. hulmany czczone i jeżozwierze. Wybiegi, z których korzystają osobniki różnych gatunków, muszą być tak zaprojektowane, by odpowiadały na potrzeby

wszystkich zwierząt, które się na nim znajdują. Na jednej z ekspozycji można znaleźć np. koendu i pigmejki. Koendu to jeden z pięciu gatunków jeżozwierz, jakie mieszkają na terenie



Orientarium Zoo Łódź. Można je rozpoznać po niezwykle charakterystycznych nosach. To właśnie dzięki nim zwierzęta mieszkające w Łodzi mają na imię... Ziemiak i Kartoffel. Ciało tych zwierząt pokryte jest kolcami. Te ciekawe jeżozwierze rodzą się pokryte delikatną sierścią, która dopiero po jakimś czasie zmienia się w kolce. Pigmejki na wybiegu można wypatrzeć dzięki charakterystycznej sierści – te małe małpy są zielono-żółte z ciemnymi brązowymi plamami.

Orientarium Zoo Łódź czynne jest codziennie od godz. 9:00 do godz. 17:00.

JKr

NOWE OSIEDLE

Budowa wystartuje JESIENIĄ

Murapol szykuje się do budowy osiedla Filo (z jęz. włoskiego „nitka”) przy ul. Wołowej. Bloki staną między centrum handlowo-rozrywkowym Sukcesja a Pasażem Łódzkim.

Osiedle Filo będzie już szóstym projektem mieszkaniowym Murapolu w Łodzi. W trzech zakończonych do tej pory inwestycjach w 21 budynkach deweloper zbudował ponad 2400 mieszkań. Przy ul. Wołowej na

pierwszym etapie inwestycji powstanie 8-piętrowy dom wielorodzinny. Do dyspozycji lokatorów będzie stacja ładowania pojazdów elektrycznych, a każde mieszkanie w standardzie będzie wyposażone w pakiet anty-smogowy. Prace budowlane na terenie inwestycji rozpoczną się w IV kwartale 2023 r., a ich zakończenie planowane jest na IV kwartał 2024 r.

(pj)



Szykują kolejne kamienice do remontu

Program rewitalizacji zmierza powoli do finału, ale to nie koniec remontów kamienic w Łodzi – szykowane są właśnie kolejne.

Miasto przygotowuje projekty remontów dwóch kamienic: przy ul. Abramowskiego 40 i przy ul. Drewnowskiej 2. Powstanie tam w sumie kilkadziesiąt mieszkań komunalnych.

Plany miasta obejmują gruntowny remont od piwnic po dachy obu budynków wraz z lokalami. Mieszkania zostaną odnowione „pod klucz” i będą wyposażone w tzw. biały montaż. Lokale na parterze zostaną przystosowane do potrzeb

osób z niepełnosprawnościami.

Przy ul. Drewnowskiej 2 po remoncie dostępnych na wynajem będzie 16 mieszkań komunalnych, w tym cztery mieszkania z udogodnieniami dla osób z niepełnosprawnościami. Trzy takie lokale pojawią się przy ul. Abramowskiego 40, gdzie dodatkowo przywróconych na rynek wynajmu ma być 15 mieszkań, kawalerki i lokale dwupokojowe. Miasto zamierza sfinansować te realizacje z Funduszu Dopłat Banku Gospodarczego.

red



NOWA NAWIERZCHNIA zamiast gruntówek

Budowa nowych osiedli oznacza, że w mieście rozwinie się siatka dróg. W najbliższym czasie w Łodzi przybędą cztery zupełnie nowe ulice.

Inwestorzy stawiają bloki i domy, a miasto buduje ulice. W najbliższym czasie cztery gruntówki prowadzące do nowych, łódzkich osiedli zamienią się w pełnowartościowe ulice. Radni niedawno nadali im nazwy. Ulice Fromborska i Latarnika powstaną w rejonie ul. Pomorskiej i ul. Marynarzy Polskich. Ulica Fromborska poprowadzona zostanie na zachód od ul. Pomorskiej, w rejonie posesji nr 542, natomiast ul. Latarnika

powstanie równoległe do ul. Fromborskiej, na styku z ul. Marynarzy Polskich. Ulicą Pagórkową nazywać się będzie droga przebiegająca na północ od ul. Beskidzkiej, w rejonie posesji nr 62, która zapewni dojazd do powstającego osiedla domków. Ostatnia na liście nowych ulic – Satynowa – powstanie w południowej części miasta. Zacznie się skrzyżowaniem z ul. Olechowską i będzie dojazdem do powstającej tu, nowej zabudowy jednorodzinnej. Satynowa będzie sąsiadką istniejącej już ul. Perkalowej.

TAnd



„Bohaterowie oceanów” / „Heroes Of The Sea”
reż. Katrin Eigendorf, Sabine Streich

FESTIWAL MEDIÓW

CZŁOWIEK W ZAGROŻENIU

Siedem dni wypełnionych projekcjami, odsłuchami, warsztatami oraz spotkaniami z autorami i bohaterami reportaży telewizyjnych i audio. Festiwal Mediów Człowiek w Zagrożeniu rozpocznie się 16 października i potrwa do 22 października w Muzeum Kinematografii (pl. Zwycięstwa 1).

Festiwal Mediów Człowiek w Zagrożeniu to miejsce na dyskusje o historii, współczesności i przyszłości w oparciu o filmy dokumentalne i reportaże. Stacjonarna część 33. edycji wydarzenia potrwa od 16 do 22 października, natomiast od 16 do 19 października na platformie VOD Think Film zostaną zaprezentowane wybrane filmy z poprzednich edycji. W programie tegorocznego festiwalu znalazły się m.in.:

- pokazy z trzech konkursów (filmów dokumentalnych, reportaży telewizyjnych, reportaży audio),
- przegląd dokumentów z całego świata,
- sekcja „Dekady dokumentu”, a w niej kultowa trylogia Godfrey’a Reggio i Philipa Glassa („Koyaanisqatsi”, „Powaqatsi”, „Naqoyqatsi”),
- blok „Łódzkie lęki”, który zostanie zaprezentowany poprzez filmy dokumentalne i reportaże radiowe sprzed lat.

Projekcjom w Muzeum Kinematografii w Łodzi towarzyszyć będą spotkania z autorami i bohaterami

mi dokumentów i reportaży, dziennikarzami, autorami podcastów, naukowcami i specjalistami od tematów poruszanych w filmach. Wśród gości, z którymi będzie można się spotkać podczas Festiwalu, znajdują się m.in. Paweł Drozd (autor podcastu Brzmienie Świata z Lotu Drozda), Agnieszka Obszańska (dziennikarka kulturalna związana z Radiem 357), Michał Oleszczyk (krytyk filmowy, autor podcastu SpoilerMatser – Podcast do słuchania po seansie), Tomasz Patora (dziennikarz śledczy), Dariusz Rosiak (autor podcastu Raport o Stanie Świata).

Wręczenie nagród zaplanowano 21 października w Monopolis. Również w Monopolis od 10 października można oglądać wystawę plakatów filmowych towarzyszącą festiwalowi. Karnety: 39–79 zł. Bilety: 10–15 zł. mat. pras.

„Niewidzialne piękno” / „Invisible Beauty”
reż. Bethann Hardison, Frédéric Tcheng

INFO

Szczegółowy program dostępny jest na stronie: czlowiekwzagrozeniu.pl/program lub po zeskanowaniu kodu QR



KAMERA AKCJA

Tytuły, które poruszają do szpiku kości

„Zielona granica”
reż. Agnieszka Holland

Rozgrzewające do czerwoności lub pozostawiające widza w milczeniu – Kamera Akcja to najmocniejsze tytuły, obok których nie można przejść obojętnie. Festiwal rozpocznie się już w czwartek, 12 października.

Na festiwalowiczów czeka m.in. „Zielona granica” (13 października, godz. 11:30), najgłośniejsza polska produkcja tego roku, która w ciągu dwóch ty-

godniu zebrała prawie półmilionową widownię. To inspirowana prawdziwymi wydarzeniami opowieść o ludziach w sytuacjach ekstremalnych, ukazana z trzech perspektyw – uchodźców, polskich aktywistów i strażników granicznych. Po pokazie odbędzie się spotkanie z twórcami: producentem Marcinem Wierchosławskim i reżyserką Agnieszką Holland,

która z powodu niespokojnej atmosfery wokół jej osoby, połączy się z festiwalowiczami online. Pojedyncze bilety na seanse można kupić drogą internetową na Going.pl lub EmpikBilety.pl w cenie 15–25 zł. Karnety w cenie od 99 do 149 zł. Więcej informacji i szczegółowy program festiwalu na stronie <https://kameraakcja.com.pl/>.



REKLAMA

NOWE CENTRUM 60+



Przy ul. Przyrodniczej, tuż obok parku Julianowskiego, zostało otwarte nowe Centrum Zdrowego i Aktywnego Seniora. 10 października pierwsi goście odwiedzili nowe miejsce.

To pierwsze Centrum Zdrowego i Aktywnego Seniora (CZAS), które powstało przy Miejskim Centrum Medycznym „Jonischer”, a siódmy w Łodzi. Zostało otwarte przy ul. Przyrodniczej 7/9.

– Bardzo się cieszę, że powstało takie miejsce w mojej okolicy. Byłam na kilku zajęciach w różnych Centrach i bardzo mi się podobało. Teraz mam CZAS niedaleko swojego domu. Na pewno będę chodzić na zajęcia ze swoimi kolegami! – mówi pani Irena, seniorka z Łodzi uczestnicząca w otwarciu.

Do dyspozycji seniorów są nie tylko sale: komputerowa, gimnastyczna

OTWARTE



na z przyrządami do ćwiczeń czy relaksacyjna, ale też zewnętrzna siłownia dostosowana do potrzeb osób starszych.

Na październik pracownicy CZAS-u przygotowali wiele zajęć. Zainteresowani będą

mogli przyjść na zajęcia z... samoobrony dla seniora. Podczas lekcji specjalści wyjaśnią słuchaczom, jak zachować się w kryzysowych sytuacjach, by uniknąć niebezpieczeństwa.

Dla artystycznych dusz przygotowano warsztaty malarskie i fotograficzne. Nie trzeba mieć profesjonalnego sprzętu. Wystarczy przyjąć ze swoim telefonem, który ma funkcję robienia zdjęć.

Miłośnicy sportu będą mogli wziąć udział

w spacerach nordic walking. Należy pamiętać o wzięciu własnych kijków.

Odbywać się będą również spotkania z psychologiem i dietetykiem. Każdego dnia seniorzy będą mogli przyjść na zajęcia integracyjne, które poprowadzą pracownicy placówki. Do końca miesiąca nie będą jeszcze prowadzone zapisy na warsztaty, a osoby zainteresowane mogą po prostu przyjść na wybrane zajęcia, by poznać placówkę. Plan zajęć będzie udostępniony na Facebooku oraz na stronie internetowej CZAS-u. Po więcej informacji można też dzwonić pod numer 42 617 12 32. Pierwszy harmonogram zajęć na przyszły miesiąc, który będzie już obejmował każdy dzień po-

wszedni od rana do późnego popołudnia, zostanie udostępniony 20 października. Zapisy będą prowadzone 25 października drogą telefoniczną w godz. 9:00–13:00.

Do prowadzonych już zajęć zostaną włączone m.in. warsztaty komputerowe w specjalnie przygotowanej od tego pracowni. Dzięki nim żaden program i aplikacja nie będą straszne seniorom. Planowane są również lekcje rękodzieła i zajęcia gimnastyczne. Oferta będzie rozszerzana – w zależności od oczekiwań uczestników – a wszystko po to, by każdy znalazł w CZAS-ie coś dla siebie.

TS
FOT.ŁODZ.PL



WARSZTATY

Akademia Pozytywnego Seniora

Fabryka Aktywności Miejskiej zaprasza na Łódzką Akademię Pozytywnego Seniora. To cykl bezpłatnych wykładów i spotkań z ekspertką ds. rozwoju osób dojrzałych i terapeutką – Moniką Mularską-Kucharek, która chce uczyć seniorów, że zdrowie psychiczne jest tak samo ważne jak serce czy stawy.

Łódzka Akademia Pozytywnego Seniora powstała we współpracy z Łódzkim Rzecznikiem ds. Seniorów oraz Fundacją Łódzka Akademia Kobiecości i działa w Fabryce Aktywności Miejskiej przy ul. Tuwima 10.

Akademia obejmuje cykl

wykładów z zakresu psychologii, których celem jest uświadomienie osobom dojrzałym roli pozytywnego myślenia, a także zainspirowanie osób 60+ do zmiany postawy wobec życia. Udział w spotkaniach to szansa na podniesienie jakości swojego

życia i czerpanie z niego satysfakcji, bez względu na wiek. Bo choć nie da się zatrzymać czasu, to od nas w dużej mierze zależy, jak będą przebiegały zmiany związane z upływem lat i jak będziemy sobie z nimi radzić.

OHO

INFO

W ramach Akademii odbędą się następujące wykłady:

18 października, godz. 13:30
Psychologiczne spojrzenie na zmianę

22 listopada, godz. 13:30
Jak wieść udane życie w krytykiem wewnętrznym?

13 grudnia, godz. 13:30
Kiedy jak nie teraz?
O zmianie schematów myślenia



RUSZYŁA MACHINA...

ZREBY

WIELKIEGO MIASTA

Kolejne dekady drugiej połowy XIX w. to okres żywotowego rozwoju Łodzi, w której rozpoczął się boom budowlany i przemysłowy. To właśnie w tym czasie kształtowały się zręby wielokapitałystycznego miasta.

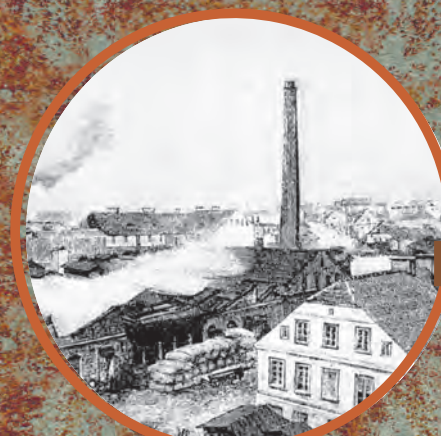
Od 1842 r. Łódź była drugim po Warszawie miastem Królestwa, a licząc w 1860 r. niespełna 33 tys. mieszkańców, plasowała się w skali trzech zaborów w pierwszej piątce – za Poznaniem, Krakowem i Gdańskiem. W kolejnych latach rosła liczba ludności, a średnio co 10 lat miasto podwajało liczbę mieszkańców. Co roku przybywało tu w celach zarobkowych ponad 3 tys. osób z kraju i zagranicy.

Od drewniaków do kamienic

W drugiej połowie XIX w. ruch budowlany w Łodzi nie ograniczał się wyłącznie do zabudowy wolnych terenów, lecz łączył się z procesem wymiany budynków. Miejsce małych domków tkaczy zajmowały coraz częściej kilkupiętrowe, murowane kamienice. O ile w połowie lat 70. XIX w. stanowiły one zaledwie 1/3 ogólnej zabudowy, to 20 lat później było to 3/4. Proces przekształcania osad rękodzielniczych w dzielnice miasta przemysłowego przebiegał w dwóch fazach. W pierwszej, w latach 60. i 70. XIX w., wyższe budynki murowane wznoszono przeważnie poza niskimi, często drewnianymi domami frontowymi jako oficyny boczne i tylne po jednej lub obu stronach wąskich parceli. Z chwilą wybudowania kamienic frontowych powstawały typowe dla Łodzi ciemne podwórka studnie. Konniunktura gospodarza



W II poł. XIX w. działały już pierwsze wielkie fabryki włókiennicze



Pejzaż przemysłowej Łodzi sprzed 150 lat

wzbogacenia, np. rodzin Heinzlów, Ramischów, Hoffrichterów, Gampe, Eisertów, Kindermannów, które zaczynały od pracy na pojedynczych domowych krosnach. Okres szczególnie intensywnej rozbudowy przemysłu włókienniczego przypadła na lata 1870–1890. Oprócz istniejących już dużych fabryk Gejera, Scheiblera, Grohmana czy Steinerta powstało wówczas kilka wielkich zakładów bawlnianych, w tym druga co do wielkości



Niska zabudowa stopniowo ustępowała miejsca kamienicom

zła i J. Kunitzera (1879, późniejsza Widzewska Manufaktura), B. Friedenberga (1878), Gampego i Albrechta (1878), L. Allarta i Rousseau (1877), F. Jarischa (1878), E. Leonhardta (1878) i wiele innych. Uruchomiono także fabryki wyrobów lnianych, jedwabnych, dzianych, gumowych i galanteryjnych.

Walka o byt

Prosty wyrobnik łódzki zarabiał w połowie XIX w. 9-10 kopiejek dziennie, policjant – 18 kop., pomocnik murarza – 30 kop., czeladnik murarski – 65 kop., urzędnik – 50 kop., a prezydent miasta – 2 ruble. Roczny czynsz za jednoizbowe mieszkanie w facjatce drewnianego domu przy ul. Piotrkowskiej wynosił 7-8 rubli, za mieszkanie na parterze w podwórzu trzeba było zapłacić 12 rubli, a za jedną izbę i sklepik od frontu – 16 rubli. Łokieć perkalu kosztował 9-10 kop., korzec żyta – 4 ruble, grochu – 5 rubli, ziemniaków – 1,5 rubla. W latach 60. XIX w. robotnicy pracujący dorywczo w fabrykach otrzymywali 25-35 kopiejek dziennie, zaś ceny żywności kształtowały się następująco: 1 funt (ok. 40 dag) chleba – 4 kop., masła – 20 kop. słoniny – 18 kop., mięsa wołowego



Zaledwie w ciągu pół wieku ul. Piotrkowska nabrała wielkomiejskiego charakteru

i boom demograficzny sprzyjały obliczonemu na szybki zysk budownictwu mieszkaniowemu różnej jakości. Napływająca do miasta biedota wiejska przyjmowała każde warunki i wypełniła nędzne oficyny. W fazie drugiej, na przełomie lat 70. i 80. XIX w., niskie domy frontowe ustępowały miejsca wysokim kamienicom, a tam, gdzie wznosiły się niewysokie, murowane domy, dobudowywano piętra. Kamienice frontowe obliczone były na bogatszą klientelę, więc miały nie tylko wyższy standard, lecz także ciekawszą formę architektoniczną.

Budujemy fabrykę!

Piotrkowska była przez długi czas ulicą rękodziel-

niczków, majstrów, początkujących fabrykantów i drobnych kupców. Ubożający tkacze i wyrobownicy przenosili się z czasem na boczne ulice, odstupując swoje place osobom zamożniejszym. Parcele i domy przy głównej ulicy miasta stały się wartości, a trzecie pokolenie tkaczy

sta nowiło już warstwę dość zamożną. Nierzadkie były też przypadki szybkiego

przemysłowa Łodzi Izraela K. Poznańskiego. Ponadto powstały m.in. zakłady: J. Hein-

– 7,5 kop., mięsa wieprzowego – 10,5 kop. Tak więc dniówka wystarczała na 1 kg mięsa i bochenek chleba, a w przemyśle włókienniczym pracowało wówczas 20 proc. łodzian.



**NIE ŚPIJ
BO CIĘ PRZEGLOSUDA!**

KAMPANIA PROFREKWENCYJNA
NIESPIJ.PL

15 PAŹDZIERNIKA IDZIEMY NA WYBORY

FOT. MAT. PRAS.

Najbliższe wybory parlamentarne są już w tę niedzielę, 15 października. Komisje wyborcze będą otwarte od godz. 7:00 do godz. 21:00. Znajdują się zwykle bardzo blisko naszego domu. O czym musimy pamiętać?

Dowód tożsamości

Komisja sprawdza tożsamość wyborcy na podstawie dowodu osobistego lub innego dokumentu ze zdjęciem (np. prawo jazdy, paszport, legitymacja studencka). Może to być również dokument, który utracił ważność, pod warunkiem że ustalenie tożsamości na jego podstawie nie będzie budziło wątpliwości. Komisja może potwierdzić tożsamość wyborcy także na podstawie aplikacji mObywatel.

Ze stemplem, ale bez zszywki

Wyborca sam decyduje, które karty do głosowania wypełni. Dostanie trzy: do Sejmu, Senatu i referendum. Wszystkie powinny być ostemplowane pieczęcią obwodowej komisji wyborczej i mieć wydrukowany odciśnięcie pieczęci okręgowej komisji wyborczej.

To wyborca decyduje, w których wyborach chce brać udział, może odmówić przyjęcia którejkolwiek z kart. W takiej sytuacji członek komisji wydający karty jest zobowiązany umieścić w spisie wyborców w rubryce „uwagi” właściwą adnotację, np. „bez Sejmu”, „bez referendum”. Karty do głosowania nie będą ze sobą zszyte.



INFO

Jak zmienić miejsce głosowania?

Już tylko do 12 października można zmienić miejsce głosowania. Jak?

- na stronie gov.pl/web/gov/zmien-miejsce-glosowania
- w siedzibie UMŁ przy ul. Smugowej 26A i 30/32 i Krzemienieckiej 2B w godz. 8:00–18:00

Z zaświadczeniem można zagłosować w dowolnym miejscu.

UWAGA!

Nie możemy zgubić zaświadczenia, ponieważ nie dostaniemy jego duplikatu.



Podwiozą Cię na wybory

Osoby z niepełnosprawnościami i mające problemy z samodzielnym poruszaniem się mogą skorzystać z bezpłatnego transportu, aby dostać się do lokali wyborczych.

Zakład Przewozu Osób Niepełnosprawnych MPK pomoże nam dostać się do lokali wyborczych

15 października. Miejski przewoźnik realizuje tę usługę bezpłatnie i jest ona dostępna dla osób posiadających ważne orzeczenie o znacznym albo umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Przewóz można zamawiać do niedzieli, do godz. 20:00.

INFO

W celu zamówienia transportu należy w dniach 9–14 października w godz. 9:00–19:00 lub w dniu 15 października w godz. 6:00–20:00 skontaktować się z dyspozytorem pod numerem telefonu: **42 672 14 15**

Przewozy będą realizowane 15 października w czasie otwarcia komisji wyborczych w godz. 7:00–21:00.



REKLAMA

ZOOBACZ NAJWIĘKSZE STADO SŁONI W ORIENTARIUM ZOO ŁÓDŹ!

ORIENTARIUM
ZOO ŁÓDŹ

Z KARTĄ ŁÓDZIANINA
PŁACISZ MNIEJ!

KUP BILET NA:
WWW.ORIENTARIUM.LODZ.PL



5 SPOSOBÓW NA ODPORNOŚĆ

Początek jesieni to dla wielu rodziców czas stresu związane go z częstszymi chorobami dzieci. Problem ten dotyczy przede wszystkim żłobkowców i przedszkolaków, którzy po raz pierwszy w życiu są wystawieni na kontakt z wieloma nowymi bakteriami i wirusami.

Jesienno-zimowe infekcje nie omijają dzieci ani w przedszkolach, ani w szkołach, dlatego warto sprawdzić, jak możemy zadbać o lepszą odporność, niezależnie od wieku. I to niekoniecznie sięgając po kolejne specyfiki, zachwalane w reklamie.

a.pe

1

Zdrowe brzuszki

Być może wydaje się to banalne, ale podstawą odporności jest dieta dobrana do potrzeb dziecka. Warto pamiętać, żeby każdego dnia zapewnić mu odpowiednią ilość składników odżywczych: białka, tłuszczów, węglowodanów i witamin.

W budowaniu odporności dużą rolę ma regularne spożywanie warzyw i owoców.

2

W zdrowym ciele...

Jesienna słońca, krótkie dni i niskie temperatury nie zachęcają do aktywności na świeżym powietrzu. Tymczasem ruch to kolejny ważny element budowania odporności. Postarajmy się więc codziennie wyjść choć na krótki spacer.

Pada? Przypomnijmy sobie czasy, kiedy sami byliśmy dziećmi – deszcz, śnieg i mróz nie były nam straszne. Oczywiście nie chodzi o to, żeby wychodzić z dzieckiem podczas wielkiej ulewy czy śnieżycy, ale mała przechadzka

mimo nie-
zbyt zachęcającej pogody nie powinna zaszkodzić, a może zdziałać wiele dobrego. Szczególnie jeśli zadba-
my o...

3

Ubranie adekwatne do pogody

W Polsce miewamy problem z odpowiednim ubieraniem dzieci. I nie chodzi o dostępność odzieży, a o skłonność do przegrzewania. Każdy z nas inaczej odczuwa temperaturę, a to, że nam jest chłodno, nie znaczy, że powinniśmy od razu założyć sweter dziecku. Zwłaszcza jeśli jest w trakcie zabawy ruchowej.

Najlepszym rozwiązaniem jest ubieranie dzieci „na cebulkę”, żeby łatwo dostosować liczbę warstw do aktualnych potrzeb dziecka. W domu nie rozkręcajmy maksymalnie grzejników. Suche, bardzo ciepłe powietrze wcale nie sprzyja odporności. Temperatura ok. 20–22°C powinna być wystarczająca.

Wychodząc na dwór, pamiętajmy, żeby wybrać

4

Witamina D

U najmłodszych dzieci witamina D pełni istotną rolę w budowaniu układu kostnego, u wszystkich zaś wzmacnia odporność, dlatego nie zapominajmy o jej regularnym podawaniu. Dawkę nale-

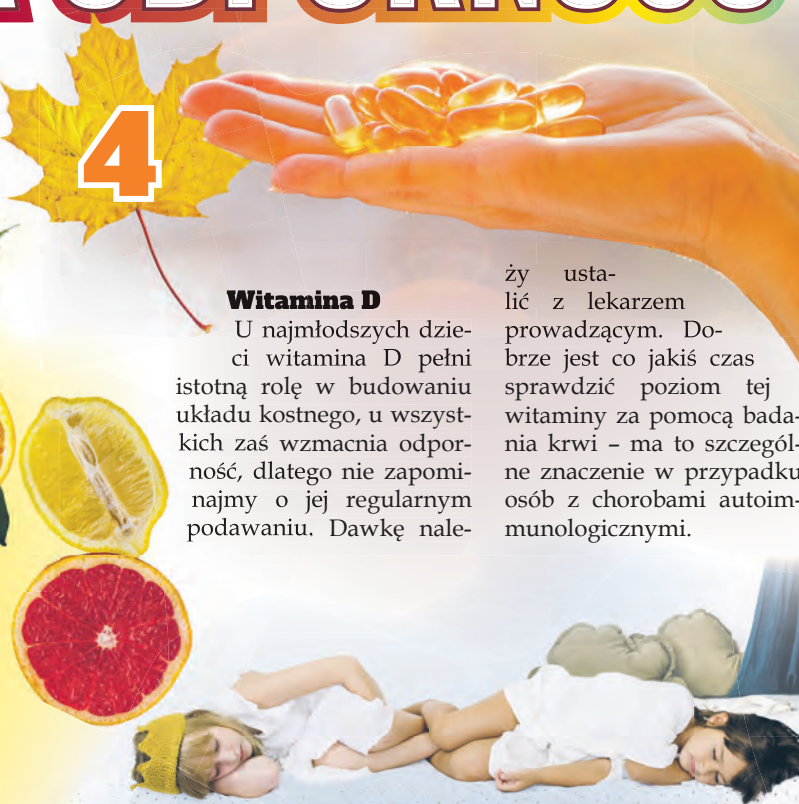
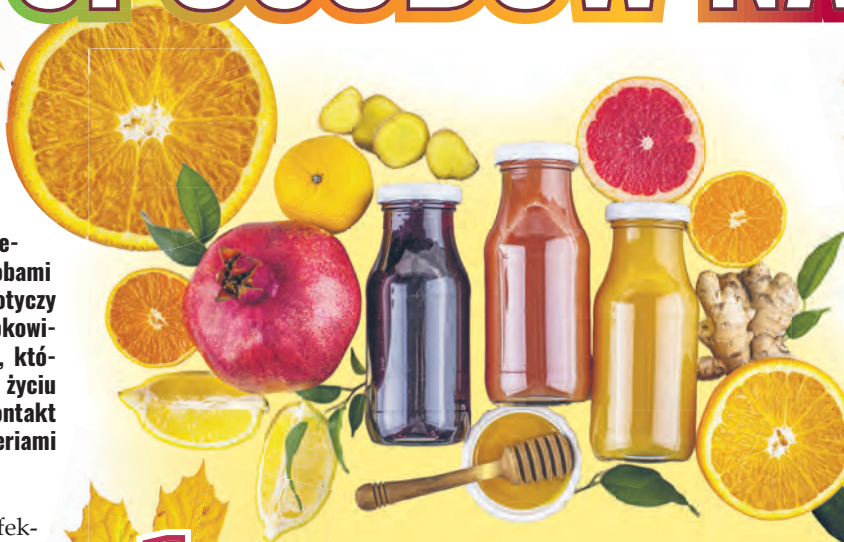
ży ustalić z lekarzem prowadzącym. Dobrze jest co jakiś czas sprawdzić poziom tej witaminy za pomocą badania krwi – ma to szczególne znaczenie w przypadku osób z chorobami autoimmunologicznymi.

5

Dobry sen

Dobry sen to jeden z kluczowych elementów budowania odporności. Dobry, czyli jaki? Najlepiej nieprzerwany (nie dotyczy to niemowląt, które są karmione w nocy) i o długości dostosowanej do wieku i potrzeb dziecka. Pozytywnym nawykiem jest wieczorne przewietrzenie pokoju, a nawet spanie przy uchylonym oknie. Warto również zadbać o ciszę. Oglądanie telewizji przy śpiącym obok dziecku nie jest najlepszym pomysłem. Jeśli dziecko nie śpi w osobnym pokoju, zdecydowanie lepiej będzie sięgnąć w tym czasie po książkę.

ubranie stosowne do warunków na zewnątrz. Zwróćmy uwagę na to, żeby jesiennie i zimowe buty „oddychały”, ale jednocześnie były wodoodporne. Podobne kryteria dotyczą wyboru kurtki.



ŁÓDZKI BUDŻET OBYWATELSKI

WYBIERZ LEPIEJ!

ZAGŁOSUJ:



Trwa głosowanie na projekty zgłoszone do Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego. Spośród 799 możliwości, by zmienić swoją okolicę, każdy z nas może wybrać 10.

Do 31 października trwa głosowanie na projekty zgłoszone w tegorocznej edycji Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego. To ta część budżetu miasta, o której decydujemy sami w powszechnym głosowaniu. Czy warto? Ponad 1700 zrealizowanych dotychczas zadań to chyba wystarczająca liczba argumentów na „tak”!

Demokracje i wybory

Demokracja to podobno fatalny system wyborczy - tak przynajmniej twierdził Winston Churchill jakieś 35 lat przed pojawieniem się pierwszych budżetów obywatelskich. Czy dzisiaj zmieniłby zdanie? Łódzki Budżet Obywatelski mógłby być dobrym powodem, by przynajmniej rozważyć tę zmianę - to w końcu demokracja najbardziej lokalna, sposób na wspólne tworzenie codzienności. Czy powoduje dyskusje, bywa kontrowersyjny, mógłby działać efektywniej? Pewnie tak - wiemy to, bo rozmawiamy. I tak jak zmienia się społeczna rzeczywistość, tak miasto stara się dostosować mechanizm budżetu, by był skuteczny.

Wybierz lepiej

W budżecie obywatelskim mieszkańcy i mieszkanki wskazują projekty, które w pierwszej kolejności powinny zostać zrealizowane w mieście. To bardzo prosty mechanizm - lider/ka

zgłasza projekt reprezentujący potrzebę lub oczekiwanie, a o jego realizacji i ważności decyduje głosowanie. Z jednej strony tworzy się konkurencja i walka o głosy, z drugiej jednak następuje aktywizacja zainteresowanych.

Czy przy okazji budżetu jest sens się spierać, zazdrościć sobie liczby głosów, oceniać, czyj projekt jest lepszy, a czyj gorszy? Każde zadanie w ŁBO ma swój cel. Jest odpowiedź na czyjąś bolączkę lub potrzebę. Każde wybrane zadanie to zmiana na lepsze. Czy powinno zostać wskazane inne? Spokojnie - budżet jest co roku - jeżeli efekt budżetu bardziej cieszy sąsiada niż Ciebie, warto cieszyć się wraz z sąsiadem, a w przyszłym roku zgłosić coś razem!

Warto „podejść do ploty”

W tym roku, by usprawnić proces głosowania, jego formuła została zmieniona. W poprzedniej edycji niemal połowę głosów oddanych w budżecie obywatelskim stanowiły te oddane na kartach papierowych - to niemal 50 tys. wydrukowanych kart! By ograniczyć zużycie papieru (50 tys. karetek to ponad 11 pełnych zestawów książek o znanym czarodzieju lub jakiś milion biletów MPK). Miasto postawiło na głosowanie przy wykorzystaniu internetowej aplikacji. W tej edycji każdy smartfon, laptop lub komputer to mobilny punkt do głosowania! Jeżeli znasz osoby, które nie mają takiego urządzenia, być może warto do nich zajrzeć i pomóc im w wyborze? Jeżeli niezbyt radzisz sobie z nowoczesnymi technologiami, czy to nie

doskonała okazja, by zaprosić na obiad dzieci lub wnuki?

Szklanka do połowy pełna!

Oczywiście dla tych, którzy traktują głosowanie jako okazję, by odwiedzić lokalną bibliotekę lub wybrać się do centrum, miasto przygotowało i taką opcję. W tym roku jednak w bibliotekach głos można oddać przy użyciu komputera (i wsparciu pracujących tam osób), kartę papierową natomiast można wypełnić w Fabryce Aktywności Miejskiej przy ul. Tuwima 10 w godzinach pracy urzędu. Pamiętaj jednak, że głosowanie papierowe trwa tylko do 16 października! Dlaczego tak krótko? Aby urzędnicy i urzędniczki pracujący w punkcie, zamiast czekać na karty papierowe, mogli wsiąść na rowery i wspomóc w głosowaniu tych najbardziej potrzebujących!

Sąsiedzi przez duże S

W tegorocznej edycji ŁBO sąsiedzi i sąsiadki wybiorą do realizacji projekty na łączną kwotę 30 milionów złotych. Każdy mieszkaniec i każda mieszkanka Łodzi może wybierać spośród 660 projektów osiedlowych i 139 miejskich, poprawiając w ten sposób swoje otoczenie, społeczne relacje czy komfort życia. A wracając do Winstona Churchilla - czy gdyby żył, zmieniłby zdanie o demokracji? Nie mamy pojęcia. Z pewnością jednak głosowałby w budżetach obywatelskich!

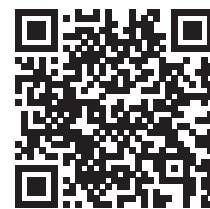
DJH



Potrzebujesz pomocy?

tel. 42 638 46 00, 512 768 135
e-mail: projekt.bo@uml.lodz.pl

Dowiedz się więcej:





Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce
SERII KRZYŻÓWEK Z KORONĄ



Owoc renety	Wielki targ	Odbierane przez antenę Amerykańska gra w piłkę z użyciem bijaka	Grażyna znana z TV	Grupa towarzyszących ludzi	6	Zbiór prac grafika	Typ lotu śmigłowca	Talon na towar	Godło rodowe	Z nich sok do herbaty	Ser pleśniowy						
Zamek do drzwi	14	15	Pogodny utwór muzyczny	19	3	Lotniczy pododdział	5	Wazelinarz	Model Volkswagena	Dolna część płaszcza							
Podróż po morzu	Pika kozacka	Wieża w murach zamku	"... Mru-Mru", kabaret	Mark, autor "Przygód Tomka Sawyer'a"	Agassi, były tenisista	Jednostka częstotliwości	12	Lotnisko Krakowa	Zbiera się na dzień	Eugeniusz, aktor	Zwierzęcy tłuszcz						
Jelonek z filmu	Szybki bieg	11	18	Oferma	20	7	Karciane serduszko	1	... BP, polski bank	10	Biblijny nieszczęśnik	8	Narzędzie rymarza	17	Przeciwnieństwo góry	4	13
Podziałka mapy	Strażacki bosak	2	Rodzaj jonu	16	Dziwo	Francuskie "zegnaj"	Kręci głową										

Rozwiązaniem jest przysłowie.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20

Węgiel do pieca	Nabrzmienie tkanek ciała	Łakomczuchy	Pierścień z herbem	Roślina do zdobienia bukietów	Winslet, aktorka	Z niej zbudowany kosmos	"... Lisa", obraz	Poeta poetycko	Nieuczciwy interes handlowy	Podrywa latawce do lotu								
Amerkański stan nad jeziorem Erie	12	Ostatnia litera grecka	10	Dur, choroba	13	Potocznie o godzinie siedemnastej	1	Część naleźności	6	4	Rachunek bankowy	Wesołek	Zapasy	7	Procent Jogobelli	Dbanie o kogoś, kuratela	Koń w płamy	
2	Marka chińskich komórek	Lanie, cięgi	16	TV Teda Turnera	10	Zoźa, złoźnica	Mniszka buddyjska	16	Miara arealu w USA	11	Rodzaj uderzenia w tenisie	3	Udowodniane twierdzenie	Stolica Włoch	7	Trąd inaczej	Zabawna historia	8
Rozrośnięte ramiona	Nieborak z wierszyka	14	Czarno-książnik	Rola Pawła Królikowskiego w "Ranczu"	11	Rolls-..., marka samochodów	11	Cyrk lodowcowy	5	Żartobliwie o dentyście	15	"...-Tiki", tratwa						
Główna strona medalu	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	

Rozwiązaniem jest przysłowie.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16



„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU



KORONA



SUDOKU ŁATWE

		4	1		7	6		
	7	5				1	3	
				3				
	5	2	6		4	8	9	
7								3
	4	1	9		3	7	5	
				1				
	6	9				2	8	
		3	7		9	5		

SUDOKU ŚREDNIE

9	2						7	3
		4				6		
			7	4	9			
6		2				8		4
			6	8	4			
4		7				3		5
			5	1	3			
		1				2		
3	4						1	6

SUDOKU ŚREDNIE

6		3		4		8		9
8	4						3	7
		1	2	6	9	3		
		7				9		
		9	8	5	7	1		
5	2						6	1
7		8		1		4		5

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL“ JEST DOSTĘPNA W MIEJSCACH:

- Wszystkie **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- **MIEJSKIE CENTRA MEDYCZNE**
- Lokalizacje **URZĘDU MIASTA ŁÓDZI**
- Filie **MIEJSKIEJ STREFY KULTURY**
- **OGRÓD BOTANICZNY**
- **ORIENTARIUM**
- **OGRÓD BOTANICZNY/PALMIARNIA**
- **AQUAPARK FAŁA**
- **WODNY RAJ**
- Wybrane sklepy **DELIKATESY MIĘSNE GROT**
- Większość **DOMÓW POMOCY SPOŁECZNEJ**
- **CAFFE PRZY ULICY**
- **Cukiernie DYBAŁSKI**
- **RYNKI** na terenie miasta
- Wybrane lokalizacje **Zakładu Piekarsko-Cukierniczego PIEKARENKA**
- **AUTOBUSY I TRAMWAJE MPK** na głównych liniach
- **PRZYSTANKI KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ** przy głównych arteriach miasta
- Tereny **SPÓŁDZIELNI MIESZKANIO-WYCH**
- **MANUFAKTURA**
- W części sieci **GAMA**
- Siedziba **ŁSI**
- **E.LECLERC** sklep i stacja benzynowa
- **CARREFOUR** Zarzewska
- **CH JAGIENKA**
- **KWADRACIAK** Inowrocławska/Żubardzka
- **POD ZEGAREM** Żubardź
- **DJ-MAR** Turnie 1
- Wiele **SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH** na terenie Łodzi
- **PH ORANŻADA** Wujaka 7, Pojezierska 2/6
- **Z PIECA RODEM** wszystkie lokalizacje na terenie Łodzi
- **BIESIADA CATERING** Stefana 2
- **RAJSKIE JADŁO** Traktorowa 63
- **SUSHI KUSHI** Roosevelta 7
- **BAR U JANOSIKA** Janosika 52
- **ORION Business Tower** Sienkiewicza 85/87
- **CENTRUM BIZNESU** Piłsudskiego 3
- **BIUROWIEC** Piotrkowska 270
- **TEXTORIAL PARK** Fabryczna 17
- **CENTRUM BIZNESOWE** Milionowa 21
- **CENTRUM BIZNESOWE FAKTORIA** Dowborczyków 25
- **TEO PARK** Wersalska 47
- **STARA DRUKARNIA** Gdańska 130
- **BIUROWIEC** Politechniki 22/24
- **URBANICA** Wróblewskiego 18
- **Biuro COTTON HOUSE** Sterlinga 27/29
- **NOWA FABRYCZNA** Składowa 35

kolportaz@biblioteka.lodz.pl



Złap za uchwyt, odchyl klapę i weź gazetę „Łódź.pl“

UWAGA

Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach



TO BĘDZIE BARDZO TRUDNY SEZON

Piłkarze wodni z Łodzi mają za sobą inaugurację sezonu 2023/2024. Zespół ŁSTW rozpoczął rywalizację od meczu o Superpuchar Polski, a ekipa UKS Neptun UŁ rozegrała spotkanie w ekstraklasie. Pierwsza z tych drużyn w minionych latach była jednym z głównych kandydatów do medali, jednak poprzedni sezon zakończyła poza podium. Druga tradycyjnie skupia się na walce w dolnych rejonach tabeli.

Tegoroczne czwarte miejsce Łódzkiego Sportowego Towarzystwa Waterpolowego (ŁSTW) było ogromną niespodzianką ekstraklasowych rozgrywek. O jej skali najlepiej świadczy fakt, że po raz ostatni w czołowej trójce zabrakło łodzian w roku 1995, gdy grali jeszcze pod nazwą „Anilana”. Od tego czasu nie schodzili

z pudła i zdobyli m.in. 18 tytułów mistrza Polski. Każda seria musi się jednak kiedyś skończyć. Poprzedni sezon podopieczni Edwarda Kujawy zamknęli na czwartej pozycji, ale zdobyli Puchar Polski. Dzięki temu mogli wystąpić w spotkaniu o Superpuchar, w którym zmierzyli się z aktualnymi mistrzami kraju. I choć mecz był rozgrywany w łódzkiej Zatoce Sportu, to zdecydowanie lepiej czuli się w niej gracze AZS-u UW Waterpolo. Zespół ze stolicy zwyciężył 19:10, lecz bardziej od wyniku martwi to, że latem z łódzkiej ekipy odeszli zawodnicy, bez których powrót na podium może się okazać zwykłą mrzonką. Piotr Michalski przeniósł się do Alfy Gorzów Wielkopolski, a Mi-

chał Diakonów wzmocnił Arkonię Szczecin. W kadrze ŁSTW zastąpili ich Serb Stefan Nacuk (poprzednio Żak Kikinda) oraz wypożyczony z warszawskiego AZS-u Rafał Mamrot.

Słaby początek

Od lat w cieniu ŁSTW pozostają gracze UKS-u Neptun Uniwersytet Łódzki, którzy poprzedni sezon w ekstraklasie zakończyli na przedostatnim miejscu. Bieżące rozgrywki rozpoczęli na pływalni przy ul. Styrskiej, gdzie zagrali z mierzącą w mistrzostwo Polski drużyną Job Center Mega-Invest Poland WTS Polonia Bytom. Faworyzowani goście wygrali w Łodzi 21:11. Najlepszym zawodnikiem łódzkiej ekipy był w tym starciu Levente Stępiński. MD



NIEUDANY WYJAZD NAD MORZE

Październik nad polskim morzem nie należy do najlepszych. Przekonały się o tym piłkarki UKS-u SMS Łódź, które w meczu siódmej kolejki przegrały nad Bałtykiem 0:1 z drużyną AP Orlen Gdańsk.

W sześciu wcześniejszych spotkaniach jesiennej rundy podopieczni trenera Marka Chojnackiego nie doznały porażki i z dorobkiem 14 punktów uplasowały się tuż za plecami prowadzącego w rozgrywkach GKS-u Katowice. Ekipa z Trójmiasta miała natomiast na koncie trzy „oczka” mniej i była na czwartej pozycji. Po bezpośrednim starciu zespoły z Gdańska i Łodzi zamieniły się jednak miejscami. Przesądził o tym

stały fragment gry, skutecznie wykonany przez AP Orlen w doliczonym czasie pierwszej połowy meczu z UKS-em SMS. Po rzucie różnym łodzianki nie zdołały upilnować Kim Sanford, która strzałem głową zapewniła swojej ekipie komplet punktów.

Ważny mecz z Pogonią

Dzięki wygranej gdańszczanki zrównały się punktami z brązowymi medalistkami z poprzedniego sezonu. Czternaście oczek zgromadziła również rozdzielająca te ekipy Pogoń Szczecin, a otwierające tabelę mistrzyni Polski z GKS-u w dotychczasowych meczach zgromadziły 18 punktów.

Katowiczanki i szczecinianki mają jeszcze do rozegrania zaległy mecz z czwartej serii spotkań. Zaległości mają odrobić w piątek, 20 października (godz. 15:00). Do tego starcia Pogoń może już jednak przystąpić jako zespół spoza podium. Szansę na wyrzucenie zachodniopomorskiej ekipy z czołowej trójki będą miały łodzianki, które podejmą Pogoń na stadionie przy ul. Millionowej. Najciekawsze spotkanie ósmej kolejki rozpocznie się w Łodzi w sobotę, 14 października, o godz. 13:30. MD



DERBY ŁODZI

ŁKS ZNOKAUTOWANY!

Siatkarki Grot Budowlanych Łódź wygrały derby z ŁKS-em Commercecon Łódź 3:0. I to wygrały zasłużenie.

Zawodniczki Grot Budowlanych praktycznie znokautowały swoje rywalki. Po pierwszym meczu w tym sezonie i po pierwszych derbach Łodzi można było się spodziewać wszystkiego, ale nie tak jednostronnej gry. Tymczasem broniący tytułu Mistrza Polski ŁKS nie miał żadnych argumentów wobec dobrze zorganizowanego zespołu Budowlanych.

Mecz lepiej zaczęły gospodynie – pewniej atakowały i dobrze się broniły, w efekcie czego od razu wyszły na prowadzenie. W ataku brylowała Mackenzie May, a Martyna Łazowska odważnie rozgrywała. Z kolei po stronie

ŁKS-u zawodził blok i pojawiało się dużo błędów. Pierwszy set padł łatwym łupem Budowlanych. W drugiej partii gra Łódzkiej Wiewiór nieco się poprawiła, szczególnie w obronie. Sęk w tym, że ataki nie miały mocy, a poniżej oczekiwania spisywała się gwiazda drużyny – Valentina Diouf. Grała po prostu nieskutecznie. Nie pomagał szaleńczy doping kibiców, nie pomagała doskonała atmosfera w hali. ŁKS nie miał żadnego pomysłu na rywalki i drugą partię oddał do 20. I jak się okazało, była to najwyższa zdobycz punktowa Biało-Czerwono-Białych w tym spotkaniu. Jego trzecia odsłona była prawdziwym nokautem ze strony Budowlanych. Przy-

jezdne nie miały żadnych atutów i przegrały do 16!

Siatkarki Budowlanych wygrały zasłużenie i obnażyły wszystkie słabości drużyny ŁKS-u. Mistrzyni Polski wyglądały, jakby grały ze sobą pierwszy raz. Brakowało komunikacji i pomysłu na grę. Najwyraźniej to zespół Budowlanych lepiej przepracował okres przygotowawczy. Jeśli utrzyma taką formę w tym sezonie, będzie bił się o najwyższe trofea!

JB



Grot Budowlani Łódź — ŁKS Commercecon Łódź 3:0 (25:17, 25:20, 25:16)

NA CO STAĆ FUTSALOWY WIDZEW?

Gdzie leżą możliwości futsalowego Widzewa? Czy Ekipa Marcina Stanisławskiego, podobnie jak w poprzednim roku, będzie drżała o ligowy byt, czy tym razem włączy się do gry o górną część stawki?

Słowo „rewolucja” było odmieniane przez wszystkie przypadki. Do nowych rozgrywek przystąpił kompletnie odmieniony skład z dużą liczbą cudzoziemców. Umiejętności odmówić im nie można – są fantastycznie wyszkoleni technicznie, ich popisy ogląda się z przyjemnością. Niektórzy z nich, jak Jeffer Ortiz, mają zadatki na gwiazdy ligi. Początki sezonu były trudne, ale obiecujące. Posta-

wienie trudnych warunków takiej drużynie jak Piast Gliwice świadczy o wysokiej jakości.

Wieża Babel

Tak liczna grupa obcokrajowców ma też jednak swoje konsekwencje, co było szczególnie widoczne

w ostatnim meczu z BSF-em Bochnia. Mimo prowadzenia i dobrej gry Widzew przywiózł do Łodzi tylko remis. Pojawiły się ewidentne problemy w przekazaniu założeń taktycznych. Nie wszyscy zrozumieli zamysł sztabu szkoleniowego i za-

miast bronić w sytuacji 5 na 4, niektórzy piłkarze uciekali do przodu.

Czy to lepszy skład?

Mimo problemów komunikacyjnych jakość jest

niezaprzeczalna – nowy skład jest zdecydowanie lepszy od tego, który wybiegał na parkiet

w ubiegłym sezonie. Na co go stać? Z pewnością jeszcze chwilę poczekamy na a

pełne zgranie, ale Widzew w tym sezonie może sprawić kilka niespodzianek i z pewnością stać go na miejscu w górnej części tabeli. PB



ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

15°C

Imieniny
obchodzą:
Aldona, Emil,
Marianna, Alex,
Aleksander, Bruno

11.10



CZWARTEK

21°C

Imieniny
obchodzą:
Edwin, Karol,
Witold, Eustachy,
Grzymisław, Marcin

12.10



FOT. ŁODZ.PL, ENVATO ELEMENTS, WIKIPEDIA

Rodzinne miasto

POMNIK
HALINY
KŁĄB-
SZWARC

Wybitna agentka
wywiadu strate-
gicznego Armii
Krajowej zawsze
była osobą wyją-
tkowo skromną.
Po wojnie nie
dzieliła się z ni-

kim, nawet z najbliższymi, swoimi okupacyjnymi przeżyciami. Nigdy nie uważała się za bohaterkę, a swoją niezwykłą historię opisała dopiero po wielu latach w książce „Wspomnienia z pracy w wywiadzie antyhitlerowskim ZWZ-AK”, która ukazała się drukiem w 1999 r. Po pół wieku zdecydowała się opisać swoje przeżycia z okresu wojny, które zawierają informacje na temat pracy w wywiadzie, charakterystyki jej dowódców oraz koleżanek i kolegów z konspiracji, a także gehennę podczas pobytu w więziennej celi przy ul. Gdańskiej. Halina Kłęb-Szwarc zmarła 28 maja 2002 r. w Warszawie i spoczęła w rodzinnym grobowcu na Powązkach. agr

TOP SECRET



ŁÓDZKIE GAWĘDY

PEJZAŻ DLA DON KICHOTA

Wiatraki istniały na terenie Łodzi i okolic od wieków, a po regulacji osad przemysłowych zaczęły wyrastać także na ich terenie. Pierwszy wiatrak w osadzie Łódka wybudował w 1829 r. Henryk Peters na placu przy ul. Piotrkowskiej 93. W 1868 r. było już w Łodzi i na przedmieściach 45 wiatraków, dwa młyny wodne i jeden parowy. W 1874 r. czynnych pozostawało jeszcze 49 drewnianych wiatraków! Były również przy ul. Piotrkowskiej. Według przepisów budowlanych wiatrak nie mógł stać pośród zabudowań mieszkalnych ani tuż przy ulicy, więc ustawiano je na tyłach placów. Utworzyły się dwa skupiska wiatraków: przy ul. Andrzeja oraz w pobliżu ul. Cegielnianej (Więckowskiego), gdzie były wzniesienia. Peters sprzedał wiatrak D. Hensel-

manowi, a potem plac przy ul. Piotrkowskiej 93 należał do młynarza Ignacego Kopczyńskiego, a wiatrak znajdował się w ogrodowej części działki, przy ul. Wólczańskiej 82 i działał jeszcze na początku lat 60. XIX w. Kolejny wiatrak w centrum miasta wystawił w 1850 r. Wilhelm Majzac na posesji przy ul. Piotrkowskiej 27. W 1856 r. Andrzej Jezierski wybudował drewniany wiatrak na posesji przy ul. Piotrkowskiej 33, który odkupił kilka lat później Wilhelm Matz i przeniósł go na plac pod nr 41. Z czasem tego typu urządzenia zniknęły z centrum przemysłowego miasta, ale pozostały jeszcze do pocz. XX w. na peryferiach, tak jak na załączonej fotografii, gdzie widać je na horyzoncie za parkiem Helenowskim - na Kusym Kącie, w rejonie dzisiejszej ul. Spornej. agr

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDKI

NA WOZIE I POD WOZEM

Zawodowy furman łódzki Mosze Susswasser trudnił się przed wojną przewozem towarów w powiecie brzezińskim.

Pewnego jesiennego dnia jechał do klientów w kierunku Lipinek wozem załadowanym paczkami, a jedną z nich, z braku miejsca, podwiesił na sznurze z tyłu, pod wozem. Paka zawierała konfekcję o wartości 500 zł. Kiedy furman przybył pod dom odbiorcy w Natolinie, z przerażeniem spostrzegł, że pakunku nie ma, a pod wozem zwiślał kawałek odciętego powrozu. Susswasser złożył na policji wyjaśnienia i głośno zawodził z powodu straty, a dwaj funkcjonariusze udali się w rejon przejazdu pomiędzy Lipinkami a Natolinem, gdzie już wcześniej dochodziło do kradzieży towarów z furmanek pod osłoną gęstego lasu. Policjanci po cywilnemu postanowili więc

urządzić na tym terenie zasadzkę.

Gdy o zmierzchu zamajaczyła na drodze jakaś postać, szybko wyskoczyli z kryjówek i ruszyli w pościg za uciekającym na ich widok osobnikiem, który nagle jakby zapadł się pod ziemię. Znalezione go jednak w przepuście rowu melioracyjnego - udawał, że śpi, jest pijany i wraca właśnie od kuma z Brzezin. Po wylegitymowaniu okazało się, że to Stach Włodarek z Łodzi, mężczyzna bez stałego zatrudnienia. Rewizja w jego mieszkaniu potwierdziła, że akcja tajniaków się powiodła, bo znaleziono tam liczne fanty z okradanych furmanek z pakunkiem Susswassera włącznie. Co więcej, przed sądem Włodarek stanął jako recydywista i za liczne złodziejskie występki na drodze z Łodzi do Brzezin zainkasował dwa lata więzienia. agr

ŁÓDŹ.pl

Kolejne wydanie w piątek
13 październikaGALERIA
ŁÓDZKICH
KAMIENIC I DETALI

Ozdoba architektoniczna secesyjnej willi
Leopolda Kindermanna przy ul. Wólczańskiej 31, zbudowanej
w 1903 r. wg projektu Gustawa Landaua-Gutentegera

OD „OGÓRKA” DO MERCEDESA

11 października 1948 r. uruchomiono pierwszą linię autobusową „A” z pl. Niepodległości na Józefów (ul. Rzgowska), co było przełomem w łódzkiej komunikacji. Mimo problemów technicznych stopniowa ekspansja autobusów stała się faktem i w połowie lat 50. XX w. stworzono sieć połączeń na liniach od 51. do 56., obsługiwanych przez 11 węgierskich wozów Mavag Tr-5, które stacjonowały w zajezdni Chocianowice. W 1956 r. dotarły do Łodzi pierwsze autobusy typu Star N52, a od 1958 r. do MPK zaczęto sprowadzać samochody marki San H01. W 1959 r. w Łodzi pojawiło się pierwsze 10 ikaru-

sów 620, które sprawdziły się znacznie lepiej i dostarczono ich 258. Tabor razem z warsztatami przeniesiono z Chocianowic na Helenówek, a pierwszą odpowiednio przygotowaną zajezdnią był obiekt przy ul. Kraszewskiego, oddany do użytku w 1961 r. W latach 1966-1970 M P K otrzymało 312 nowych wozów, a ich liczba

wzrosła do 405. Jednocześnie powiększała się stale siatka połączeń, np. w 1961 r. było w Łodzi 67 km tras a u t o -



Stary autobus fiat 666N
w zajezdni Chocianowice, 1949 r.
(FOT. Muzeum Komunikacji)

KARTKA Z KALENDARZA

busowych i 156 km tramwajowych.

Dekadę później było już 170 km linii samochodowych, czyli więcej niż trakcji elektrycznej. Kolejne dostawy taboru w latach 60. pochodziły głównie z Jelcza (popularne „ogórki”), a w latach 70. pojawiły się licencyjne berliety PR110U oraz uruchomiono dwie nowe zajezdnie: Limanowskiego i Nowe Sady. Dziś mija 75 lat od uruchomienia miejskich autobusów, więc przy okazji jubileuszu życzymy kierowcom bezpiecznej drogi, a łodzianom przejazdów w bardziej komfortowych niż dawniej pojadach MPK (420 pojazdów marek Solaris, Volvo i Mercedes). agr